

StopTriK między klatkami

Będzie można zobaczyć m.in. przedpremierowo film „Flow” (łotewski kandydat do Oscara) w reżyserii Gintsa Zilbalodisa czy „Pamiętnik ślimaka” Adama Elliota, laureata Nagrody Amerykańskiej Akademii Filmowej, a także „Lola i pianino hałasów” Augusto Zanollo, obraz koprodukowany przez łódzkie studio Momakin. Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny!

Festiwal to blisko 100 krótkometrażowych filmów animowanych m.in. z Polski, Wielkiej Brytanii, Francji, Japonii, Korei Południowej, Argentyny oraz Kanady. Otworzy go „Pamiętnik ślimaka” („Mémorial of a snail”) Adama Elliota – drugi pełnometrażowy film animowany współczesnego mistrza tego gatunku, znanego z takich produkcji jak „Mary i Max” (2009) czy nagrodzonego Oscarem krótkometrażowego „Harvie Krumpet” (2003). „Pamiętnik ślimaka” miał swoją premierę na Festiwalu w Annecy, gdzie zdobył nagrodę za najlepszy film pełnometrażowy. Film nie ma polskiej dystrybucji! Na zamknięcie festiwalu zostanie wyświetlony film „Flow” Gintsa Zilbalodisa – premierowo pokazywana w Cannes opowieść o międzygatunkowej przyjaźni i solidarności. To ciepła, poruszająca historia, która ogłoszona została niedawno łotewskim kandydatem do Oscara. – To jeden z najbardziej przełomowych filmów animowanych o naturze od czasów „Bambi” – pisał na łamach „Indiewire” krytyk Christian Baluvelt.

– Festiwal StopTriK jest wynikiem 14-letniej, współpracy dyrektorów festiwalu – Olgi i Michała Bobrowskich – ze słoweńską organizacją Pekarna Magdalenske mreže. Obydwa zespoły organizacyjne postanowiły w 2012 roku rozszerzyć słoweńską edycję festiwalu o polski akcent – festiwal odbywał się w Niepołomicach i Bielsku-Białej, a od 2016 roku w Łodzi – wyjaśnia Patryk Drzewiecki, prezes Stowarzyszenia Filmowego FilmETER, które od 2023 roku produkuje festiwal StopTriK.

– Punktem wspólnym obu odsłon festiwalu są program konkursowy oraz pozakonkursowa sekcja Panorama – w tych punktach programu wyświetlane są dokładne te same filmy animowane. W ramach StopTriK staramy się także pokazywać lokalne kino – w Mariborze obecny jest przegląd słoweńskich filmów animowanych, w Łodzi natomiast polskich – dodaje Drzewiecki.

Edycje polską i słoweńską odróżniają natomiast wydarzenia towarzyszące. Charakter łódzkiej edycji podkreślają przede wszystkim spotkania naukowe Animacja na Akademii. Do wydarzenia każdorazowo zapraszani są badacze filmu animowanego z całego świata – w tym roku festiwal będzie gościł naukowców z Australii, Japonii, Wielkiej Brytanii, ale także z Polski. Podczas festiwalowych dyskusji poruszane są także problemy lokalnej branży filmowej – w tym roku uczestnicy porozmawiają o finansowaniu produkcji filmów animowanych w Polsce oraz o tym, jak w polskich realiach zrównoważyć ekologicznie proces tworzenia animacji.

StopTriK skupia się na pokazach konkursowych zebranych w ramach trzech selekcji: Międzynarodowego Konkursu: Stop Motion, Międzynarodowego Konkursu: Pogranicza oraz Międzynarodowego Konkursu: Stop Motion dla dzieci. Wśród 54 krótkometrażowych filmów konkursowych widzowie znajdą perełki, takie jak „Lola i pianino hałasów” Augusto Zanollo, koprodukowane przez łódzkie studio Momakin. Ta średniometrażowa animacja to opowieść o potrzebie wzajemnego zrozumienia, przedstawiająca losy będącego w spektrum autyzmu Simona i niezwyklej maszyny, która pomaga mu komunikować się z otoczeniem. Film zdobył nagrodę Jury podczas najważniejszego branżowego wydarzenia – Międzynarodowego Festiwalu Filmów Animowanych w Annecy. Innym tytułem wartym wyróżnienia jest „Joko” Izabeli Plucińskiej – groteskowa wizja wyzysku i dominacji, pokazująca mechanizmy manipulacji i społeczną hierarchię.

Film był premierowo pokazywany na festiwalu w Annecy, a także zwyciężył tegoroczny festiwal Animator w Poznaniu. W konkursowym programie znalazło się także „Wander to Wonder” Niny Gantz czy „Little Other” Andresa Tenusaara. Obok filmów studentów prestiżowych uczelni, widzowie zobaczą także prace mniej znanych artystów, reprezentujących m.in. fiński Uniwersytet Aalto, słoweński Uniwersytet w Nowej Goricy czy polski LAF-WFA w Legnicy.

Konkurs Pogranicza, złożony z 13 odważnych i eksperymentalnych filmów, zdefiniuje tradycyjne rozumienie stop motion jako techniki ręcznej animacji klatka po klatce. Organizatorzy StopTrik poszerzą to pojęcie, prezentując prace, które czerpią z estetyki poklatkowej – tworząc tekstury, warstwy i przestrzenność – choć technicznie odbiegają od klasycznej definicji. Widzowie zobaczą między innymi „Toto” Klaudii Bochniak, produkcję wyróżnioną na Międzynarodowym Festiwalu Filmu Animowanego w Stuttgartcie, „Families' Albums” Moïa Jobin-Paré pokazywane na DOK Leipzig czy „74” Charalambosa Margaritisa, obecne w oficjalnej selekcji Międzynarodowego Festiwalu Animacji w Salonikach.

Sekcja Panorama przez lata prezentowała bogactwo tradycyjnej animacji poklatkowej, koncentrując się na intrygujących, dowcipnych, a często bardzo krótkich formach. Ten zamysł pozostaje kluczowy w sekcji Panorama: Wide View, obejmującej w tym roku 17 filmów. Nowością jest sekcja Panorama: New Weird, złożona z zaledwie 6 tytułów. Nawiązują one do literackiego i kulturowego nurtu „nowego dziwactwa”. Prezentowane prace eksplorują tematy takie jak wizje katastrofy klimatycznej, gatunkowe mash-upy czy twórczy pesymizm.

Nowością tegorocznej edycji festiwalu będą dwie sekcje z silnymi polskimi akcentami. Koło Animusz z Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu zaprezentuje „Wielogłos”, zbiór filmów oferujący różnorodne, wielowymiarowe i wielozmysłowe doświadczenia, wśród nich animacje znane z festiwalu: „Panie Profesorze” Dominiki Tkaczyk czy „The Grand Mother” Julii Hazuki, a także zupełnie nowości jak „Napalona” Jimmiego Łukasiewicza. Z kolei Grupa Badawcza Polska Animacja, działająca przy Uniwersytecie Łódzkim, zaprosi nas na retrospektywny pokaz polskich filmów animowanych „Efekty obcości”, które zdefiniują pojęcie transhumanizmu. W programie tej sekcji znalazły się klasyki: „Tango” Zbigniewa Rybczyńskiego i „Koń” Witolda Giersza, ale też pozycje nieco zapomniane, m.in. „Kłębowski” Katarzyny Latało czy jeden z odcinków serii „Wio Leokadio!” Eugeniusza Ignaciuka.

5 grudnia o g. 16 Szkołę Filmową w Łodzi odwiedzi Géza M. Tóth, nominowany do Oscara oraz Złotego Niedźwiedzia filmowiec i szef studia animacji KEDD. Podczas wykładu mistrzowskiego połączonego z case study serialu „Mitch Match” zdradzi, jak w unikalny sposób ożywić przedmiot codziennego użytku. – Chcę modelować najprostszy sposób myślenia, aby przywołać doświadczenie „patrzenia w chmury”, które wszyscy znamy... Projekt pobudzi inspirację i wyobraźnię widzów, niezależnie od wieku czy kultury – zachęca do uczestnictwa animator.

6 grudnia o godz. 10 organizatorzy zapraszają na scenopisarski masterclass z Vassilisem Kroustallisem, założycielem niezależnego czasopisma „Zippy Frames”. Animowane filmy krótkometrażowe zarówno przypominają, jak i odbiegają od tradycyjnego opowiadania historii. Podczas wykładu mistrzowskiego omówione zostaną dwa główne sposoby tworzenia scenariusza animacji: oparty na postaciach oraz bazujący na sytuacji. Vassilis Kroustallis wprowadzi także uczestników w koncepcję zróżnicowanej puli (lub jak sam mówi – areny) tematycznej, która będzie działać jako kontekst osadzający animowaną historię każdego z warsztatowiczów.

Koordinowane przez Piotra KardasaTriKShow odkryje kulisy animacji poklatkowej. To unikalna okazja, aby przyjrzeć się pracy animatorów i poznać ich sztuczki. W tym roku udział potwierdzili m.in. Nina Bączyk autorka animacji „W ruchu”, producent filmu „Joko” – Grzegorz Waclawek, a

także Bartosz Kotarski, współanimator słoweńsko-chorwackiej koprodukcji „Beyond the face” (reż. Anja Resman).

Do programu StopTrik w Łodzi powraca powstała w zeszłym roku „Animacja na akademii”, czyli wyjątkowe spotkanie integrujące środowisko animacji. Podczas pięciominutowej autoprezentacji badacze i praktycy przedstawiają swoje osiągnięcia, plany czy zasoby. – Dobra komunikacja to podstawa żywego środowiska naukowego. „Animacja na Akademii” pozwala w sympatycznej atmosferze poznać osoby zajmujące się pokrewnymi zagadnieniami, co w prostej linii prowadzi do nowych naukowych przyjaźni – mówi dr Ewa Ciszewska, koordynatorka wydarzenia z ramienia Grupy Badawczej Polska Animacja. Podczas tegorocznej edycji zaprezentują się badacze z Europy, Azji i Australii.

Pełny program Festiwalu oraz harmonogram dostępne są na stronie internetowej:
<https://filmeter.pl/stoptrik>

Zadanie realizowane jest dzięki dofinansowaniu z budżetu Miasta Łodzi. Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU. Głównymi partnerami wydarzenia są Narodowe Centrum Kultury w Łodzi, Biblioteka Miejska w Łodzi i Mediateka MeMo, Szkoła Filmowa w Łodzi.